



**Kurier
Szczeciński**

Nr 180 (3056)

WTOREK 4
SIERPNIA
1970 ROKU
WYD. AB

26.IV.1945



WIELKIE PIĘCIOŁATKI
SZCZECIN

Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Rozłam w koalicji rządowej Izraela

LONDYN PAP. Agencje prasowe donoszą z Tel Awiwu o rozłamie, jaki nastąpił w nocy z poniedziałku na wtorek w koalicji rządowej Izraela. Prawicowe ugrupowanie Gahal postanowiło oficjalnie wycofać się z rządu na znak protestu przeciwko zaakceptowaniu przez Izrael planu Rogersa. W skład rządu Goldy Meir wchodzi obecnie 6 ministrów należących do ugrupowania Gahal. Gahal posiada również 26 deputowanych w parlamencie.

Tym samym koalicja rządowa Izraela dysponuje obecnie 78 mandatami (a nie 104 jak dotychczas) i nadal posiada większość w 120-osobowym Knesecie.

Sensacyjna nominacja

Kobieta - proboszczem w sztokholmskiej parafii

JEDEN z piękniejszych kościołów Sztokholmu, wkomponowany w stromą skalę, na której

Czy dojdzie do unieważnienia procesu bandy Mansona?

WASZYNGTON PAP. Zupełnie nie spodziewany obrót przybiera proces Mansona i jego bandy, czego przyczyną stał się... prezydent Nixon. Przedstawiając w poniedziałek w Denver (Colorado) na konferencji prasowej poświęconej problemom przestępczości w USA, Nixon zastrzegł, że głośno o sprawie Mansona i jego bandy, który jest winny morderstwom lub bezpośrednio osłus morderstw, dokonanych bez przyczyn. Ten właśnie fragment wystąpienia Nixona stał się podstawą do gwałtownych wystąpień obrońców Mansona i jego „niewolnic”, którzy utrzymują, że prezydent usiłował z góry przesądzić wynik procesu i ograniczyć prawa oskarżonego. Obrona Hughes złożył w poniedziałek wniosek o unieważnienie procesu Mansona i oskarżyciela, że wykorzystali swoje najwyższe prawo stanowiska, aby ograniczyć prawa oskarżonego.

Lapetus Nixona wywołał zakłopotanie administracji. Sam Nixon opowiadał w samolocie w czasie powrotu z Denver do Waszyngtonu specjalne oświadczenie, w którym stwierdzał: „Ostatnia rzecz, jaką chciałem zrobić, to ograniczyć prawa jakiegokolwiek osoby w jakichkolwiek okolicznościach”.

Oświadczenie prezydenta o niepotrzebnym nadawaniu rozgłosu procesowi Mansona wywołało wręcz odwrotny skutek, gdyż wywołało nową falę materiałów prasowych na temat procesu. Dalo to też obrońcom okazji do odwołania procesu, ponieważ ich wnioski o unieważnienie procesu Mansona za niebystwo będą rozpatrywane przez sąd, który na razie wstrzymuje się z wyrażeniem opinii aż do momentu otrzymania pełnego tekstu oświadczenia prezydenta.

Piąta noc walk w Belfaście

- 70 żołnierzy odniosło rany
- Gazy przeciwko demonstrantom

LONDYN PAP. W Belfaście, stolicy Irlandii Północnej, w dalszym ciągu utrzymuje się niezwykle napięcie. Walki między mieszkańcami dzielnic katolickich a oddziałami brytyjskimi trwały piątą kolejną noc. Rzecznik wojskowy podał we wtorek rano, iż w czasie utarczek ostatnich pięciu nocy 70 żołnierzy odniosło rany.

W PONIEDZIAŁEK do kolejnych walk doszło w kilka godzin po zakończeniu pogrzebu B. O'Hagana, który został zastrzelony w ubiegły piątek przez snajpera angielskiego. Rzecznik wojskowy twierdził, że w momencie zastrzelenia 19-letniego demonstranta trzymał on w ręku bombę domowej produkcji. Naoczni świadkowie zaprzeczają temu kategorycznie.

W czasie ostatnich walk w Belfaście żołnierze ponownie użyli gazu CS przeciwko demonstrantom. Na oddziały brytyjskie sygnalizację grada kamieniami i butelkami. Demonstranci zaczęli wyłamywać płyty chodnikowe, używając młotów pneumatycznych i kilofów. Żołnierze używając gazów zmusili ich do wycofania się.

Rząd Urugwaju odmawia zwolnienia więźniów politycznych

MEKSYK PAP. Z Montevideo donoszą, że rząd urugwajski podał do wiadomości, iż nie wypuści żadnego więźnia politycznego w zamian za uwolnienie dyplomatów, uprowadzonych w ubiegły piątek przez partyzantów.

Huragan „Celia” szaleje nad Teksasem

WASZYNGTON PAP. Od kilkunastu godzin nad Teksasem szaleje huragan „Celia”. Siła wiatru dochodzi do 232 km/godz.

Według ostatnich doniesień, huragan zniszczył budynki szpitala w Aransas Pass. Szalejący żywioł spowodował już wiele ofiar w ludziach. W Aransas Pass rannych jest 150 osób.

Na rozległych obszarach Teksasu i wzdłuż wybrzeży Zatoki Meksykańskiej poprzerywane zostały linie telefoniczne i wysokiego napięcia. Zniszczone są drogi, powyrwane drzewa, poprzewracane słupy. W chwili obecnej trudno jeszcze ustalić straty spowodowane przez huragan.

Wielki sukces portowców Szczecina

Wykonanie pięciolatki przed terminem

OD 6 DNI dokerzy portu szczecińskiego realizują zadania przeladunkowe na poczet przyszłej pięciolatki. 29 lipca br. przeladowali oni 57 930 tys. tonę towarów i w ten sposób wykonali założenia planowe na lata 1966-1970.

W MINIONYM pięciolatce załoga portu przeladowała 28 533 tys. ton węgla, 6 321 tys. ton rud, 10 551 tys. ton innych towarów masowych, 2 343 tys. ton zboża, 1 496 tys. ton drewna oraz 8 705 tys. ton drobnicy. Największy udział w przeladunkach zespołu portowego

Szczecin - Swinoujście miał Rejon Przeladunków Masowych - aż 41 201 tys. ton. Drugą pozycję zajmuje Rejon Przeladunków Drobnicowych - 10 361 tys. ton, a następnie Swinoujście - 5 769 tys. ton oraz Kołobrzeg - 643 tys. ton towarów.

Z roku na rok wzrasta także intensyfikacja prac. W pierwszym roku pięciolatki załoga portu przeladowała 3-krotnie po 1 mln ton towarów miesięcznie, zaś w roku ubiegłym rekordy takie padały 10-krotnie. W br. załoga portu uzyskiwała takie wyniki co miesiąc, a w czerwcu zapisała na swym koncie nie notowany dotychczas rekord - przeladowała 1,5 mln ton.

Nie można również nie wspomnieć o jeszcze jednym sukcesie. Od 20 lipca 1966 r. do 1 czerwca 1970 r. portowcy obsłużyli 24 380 statków o łącznym tonażu blisko 24,5 mln NRT. W pierwszym roku pięciolatki do naszego portu zawijały jednostki średniej wielkości 900 NRT, natomiast w roku 1970 - 1137 NRT.

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja w Trypolisie przełożona na dziś

KAIR PAP. Jak podała z Trypolisu agencja MENA, konferencja ministrów spraw zagranicznych i obrońców krajów arabskich bezpośrednio zaangażowanych w konflikt z Izraelem rozpocznie się we wtorek - to jest po powrocie z Bagdadu przewodniczącego Libijskiej Rady Rewolucyjnej plk Kaddafiego. Konferencja miała się rozpocząć w poniedziałek.

Posucha w Australii

LONDYN PAP. Z Australii donoszą o katastrofalnej posusze. Kłeska nawiedziła przede wszystkim północno-wschodnie okęty tego kontynentu. Wielkie straty ponieśli farmerzy. Według wstępnych danych, w stanie Queensland z braku paszy padły dwa miliony owiec.

(CAF - Kyodo)



Wstępne podsumowanie strat powodziowych

Najbardziej ucierpiało rolnictwo

WARSZAWA PAP. Wody opadły, rzeki wróciły już w swoje koryta. Wrócił porządek w przyrodzie, ale powrót normalnego życia na zalanych terenach jest dużo trudniejszy i wymaga ogromnego wysiłku.

POWÓDŹ trudna była do przewidzenia. Z wyjątkiem Sanu, na górskich dopływach Wisły poziom wód w rzekach przez krótki kumulację notowany w czasie powodzi w 1980 r. San przestał być groźny dzięki

zbiornikowi w Solinie. Całkowicie przejął także fale powodziowy zbiornik w Goczałkowicach. Zbiorniki na rzece Sule w znacznym mierze spełniły swoje zadanie w redukcji fali powodziowej, czego nie można powiedzieć o zbiornikach Rożnowo-Czchów na Dunaju.

OSTATNIA powódź porównuje się z tymi, które nawiedziły nasz kraj w 1934 r. i w 1960 r. Na całej prawie długości Wisły poziom jej wód był wyższy niż w wymienionych latach. Obszar zalanych w br. terenów był jednak o 60 proc. mniejszy niż przed 10 laty. Choć straty powodziowe okazały się duże, nie można ich jeszcze dokładnie określić. Przewiduje się, że wielkość tegorocznych strat nie przekroczy tych z roku 1960.

Są jednak i straty niewymierne — zginęło 11 osób, m. in. 5 strażaków, broniących mostu w Cieszynej. Regionalnie największe straty — 70 proc. — poniosło woj. krakowskie. Wynika to m. in. stąd, że obwoławania w tym województwie są w części stare, a więc słabsze od obecnie budowanych. Nie były też przygotowane na przyjęcie tak wysokiej fali powodziowej tamtejsze zbiorniki wodne.

Powódź najbardziej dotknęła oczywiście rolnictwo, które poniosło ok. 50 proc. wszystkich strat.

Straty w komunikacji — to przede wszystkim uszkodzenie nawierzchni dróg, zniszczenie 240 i uszkodzenie ok. 300 mostów. Szkody w gospodarce komunalnej obejmują urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, obiekty inżynierii miejskiej, budynki mieszkalne. Gospodarka wodna poniosła straty wskutek zniszczenia niektórych urządzeń regulujących odcinki koryt rzek i potoków. Szkody i straty spowodowane powodzią byłyby większe, gdyby nie wybudowane w ostatnim 10-leciu zbiorniki na Sule i Sanie oraz nowe obwałowania dolin rzecznych.

DOŚWIADCZENIA ostatniej powodzi wskazują, że nawet

gdyby komunikaty PIHM były najbardziej precyzyjne, to obecnie istniejące zbiorniki retencyjne mogą jedynie zmniejszyć, ale nie są w stanie całkowicie zatrzymać tak dużej jak ostatnia fala powodziowej. Przepływ wód w okresie ostatniego wzebrania przekraczał znacznie możliwości zbiorników podkarpackich. Dla przykładu można podać, że objętość fali przepływu zbiornika w Rożnowie niemal dwukrotnie przekroczyła jego pojemność.

Woda nie musi pochłaniać tylu ofiar!

Patent na urządzenie ratownicze uniemożliwiające utonięcie

WARSZAWA PAP. Podobnie jak co roku, w sezonie letnim woda pochłania dziesiątki ofiar — amatorów kąpiei. Niestety, nie znajdują jakoś uznania proponentów ani pływaków urządzeń zabezpieczających przed utonięciem, takie jak np. kask ratowniczy, o którym wiele pisała prasa, a który nie może się doczekać szerszego upowszechnienia.

Wielka stałaby się szkoda, gdyby w tej atmosferze swoistej niefrasobliwości nie zwrócono uwagi na wynalazek, który w rejestrze Urzędu Patentowego PRL nosi numer 59710. Jest to bardzo pomysłowe urządzenie, zabezpieczające człowieka przed utonięciem. Autorem wynalazku jest pracownik Instytutu Chemii Fizycznej PAN Jacek Mokrzycki.

Opracowane przez niego urządzenie służy do automatycznego wydobycia na powierzchnię wody ludzi, którzy przez pewien określony, krótki okres, znajdują się pod wodą. Upraszczając nieco opis, powiedzmy



NIE WSZYSTKIE bociany upodobały sobie zieleń drzew. Te oto bocia zamieszkały na 34-metrowej wieży Kopernikowskiej we Fromborku i widocznie są z tej lokalizacji w pełni zadowolone, bo nie opuściły gniazda, chociaż na zabytłowej wieży trwa remont.

Foto: CAF — Moroz

Wielki sukces portowców

(Dokończenie ze str. 1)

Rok bieżący będzie ważną datą w kronice portu. W ciągu 6 miesięcy rekordy prac portowych padały często. Na przykład 13 kwietnia br. portowcy przeładowali w ciągu doby ogromną ilość towarów — 77 tys. ton. Przy okazji dodajmy, że średnio w ciągu 24 godzin przez ręce dokerów przechodzi ok. 50 tys. ton ładunków. Codziennie zawija do Szczecina lub Świnoujścia 50 jednostek kilkudziesięciu bander.

Skoło o rekordach mowa, przypomnijmy, że najlepszy wynik rocznych przeładunków osiągnęli dokerzy szczecińscy w roku ubiegłym. Przeładowali oni 13,7 mln ton towarów. W ciągu 12 miesięcy br. przeładują ok. 15 mln ton.

Wykonanie zadań pięcioletniej — to wielka zasługa portowców. Ale nie jest to tylko zasługa rąk ludzkich. Z roku na rok wzrastają kwoty pieniężne przeznaczone na inwestycje i modernizację portu. To właśnie w minionym 5-leciu powstała największa w dziejach ZPS inwestycja — Świnoujście II. 28 kwietnia br. uruchomiono w tym porcie estakadę, która usprawniła wyładunek węgla z wagonów kolejowych. Rozbudowywuje się port świnoujski, ale nie zapomina się o Szczecinie. Trwają tu prace związane z modernizacją nabrzeży, dobraniem ich w najnowocześniejsze dźwigi, kranie i inne urządzenia przeładunkowe.

Przed wszystkim dzięki dokerom i trosce dyrekcji ZPS o usprawnienie i zmniejszenie tempa prac przeładunkowych, port szczeciński nie utracił z trudem wypracowanej pozycji największego portu Bałtykiem. (awa)

Tragiczny wypadek pod Pyrzycami

DO TRAGICZNEGO w skutkach wypadku doszło wczoraj po południu nieopodal wsi Nowelin, na trasie Pyrzyce — Lipiany. Samochód ciężarowy PKS m-ki „Zubr” nr rej. MA 6885, prowadzony przez Stanisława Jendzola ze Szczecina, podczas wyprowadzania „Warszawy” MB 1491, zderzył się czołowo z „Syreną” MK 1675, kierowaną przez Michała Szpetę, mieszkającego w Szczecinie, podczas sześciogodniego pasażerów „Syreny” (dwójce dorosłych i czwórce dzieci) śmierć na miejscu poniosła 8-letnia Dorota Wysocka, a ciężkich obrażeń ciała doznał: matka dziewczynki, 33-letnia Danuta Wysocka, jej 4-letnia córka Iwona, 14-letni Ireneusz Wietrzyński oraz Michał Szpet. Ratownicze przewieziono do szpitala powiatowego w Pyrzycach. Straty materialne ocenia się na 60 tys. zł.

Przyczyną groźnej kłopoty bada milicja drogowa. (ap)

Konkurs dla filmowców-amatorów

DOROCZNYM ZWYCZAJEM, w listopadzie br., w Gdyni odbędzie się XVIII Ogólnopolski Konkurs Filmowców Amatorów. W roku bieżącym mija 50 rocznica zaślubin morzem oraz szkolnictwa morskiego, czterech wieków wolności Gdyni i powrotu polskiego Wybrzeża do Macierzy. Wydarzenia te, a także odzwierciedlenie całokształtu naszego życia i rozwoju socjalistycznego kraju, winny znaleźć odbicie w amatorskiej twórczości filmowej zgłoszonej na konkurs.

W konkursie mogą brać udział filmy zrealizowane na taśmie 16 lub 8 mm z optycznym lub magnetycznym zapisem dźwięku lub też na oddzielnej taśmie magneto-fonowej nagranej z prędkością 4,75 lub 9,5 cm/s. Filmy nie mogą przekraczać 15 projektów. W konkursie nie mogą uczestniczyć filmy sprzeczne z pojęciem amatorskiego oraz te, które brały udział w poprzednich OKFA, festiwalach i przeglądach ogólnopolskich. Filmy zgłoszone na konkurs muszą być opiewczone przez AKFV.

Termin zgłoszenia uczestnictwa w konkursie mija 20 października, natomiast nadsyłania filmów 30 października br.

Bliższe informacje dotyczące konkursu można uzyskać w Komitecie Organizacyjnym XVIII OKFA, Gdynia, ul. 10 Lutego 7, tel. 21-55-37, (ru)

NASZA POGODYNKA

Nadal pod znakiem wyżu

SYTUACJA baryczna nad Europą jest obecnie znacznie lepsza niż była w lipcu. Nie widać na razie deszczowych niżów, które by smagały deszczem przez wiele dni. Nie ma też częstych wahań ciśnienia i innych przykrych niespodzianek.

W najbliższych dniach nie po winny nastąpić większe zmiany. Nadal ze wschodu i północnego wschodu będzie napływać do nas ciepłe powietrze kontynentalne. Tylko wybrzeża Bałtyku przy północnych i północno-wschodnich wiatrach mają niższą temperaturę — 20–21 st. Z chwilą przesunięcia się dalej na wschód Europy, powinno tam nastąpić ocieplenie.

NASZE PROGNOZY przewidują do końca I dekadę sierpnia pogodę na ogół słoneczną, zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, miejscami tylko przejściowo wzrastające, gdzie zjawia się większa siłowność do burz. W nocy i rano lokalne mgły i zamglenia.

Temperatura od 20 st. nad morzem do 24–25 st. w pasie dzielnic centralnych i do 27–28 st. na południowych wschodzie kraju. Wiatry słabe do umiarkowanych z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

W końcowych dniach I dekadę możliwy jest wpływ zatok i niżowej z zachodu, która na razie jest niewielka i mało aktywna, ale może „obudzić się” za kilka dni. Wtedy przy wzrastającej temperaturze może się nasilić skłonność do burz i przejściowo większe zachmurzenie z opadami deszczu. Przeważa wówczas cyrkulacja południowo-zachodnia i południowa, a temperatura wzrośnie do 27–28 st. Miejscami może jednak popadać, ale są to wszystkie możliwości zmian pogody, a nie pewne prognozy. Wyż może więc dalej panować i nie doprowadzić do niżowej zatyki nad Europą środkową.

Dla rolników i wesołowców obecna pogoda jest korzystna. Znowa nabrali wyższego tempa, rolnicy z powodzeniem likwidują poprzednie

zaległości z deszczowego okresu w lipcu. Mimo to wszędzie obserwuje się spóźnienie prac polowych, gdyż dojrzały równocześnie żyto, jęczmień ozimy, rzepak i pszenica ozima. Zboża jare są także w fazie dojrzewania, miejscami trzeba je już zbierać, aby uniknąć strat. Tak więc tegoroczne prace żniwne są trudne, jedne z trudniejszych w okresie powojennym.

W lepszej sytuacji są sierpniowi uropowicze, którzy zaczęli urlopy przy wspaniałej, ciepłej pogodzie. Taniuloci od Bałtyku po Karpaty, chyba taka pogoda powinna im towarzyszyć do końca obecnej dekad.

WICHEREK

Gwiazdy Sopotu 70



OTO garść dalszych informacji na temat zbliżającego się szybkimi krokami X Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie (27–30 bm.). I tak w konkursie międzynarodowym wystąpią m. in. następujący wykonawcy: Tonny Jeffery (Australia) — po raz pierwszy reprezentowana w Sopocie; Emilia Markova (Bulgaria), Marcela Lajferowa (Czechosłowacja), Tapio Heinonen (Finlandia), Nicole Croisille (Francja), Theresa Kesovia (Jugosławia), (NRD), Rocky Shahan (Pakistan) — również po raz pierwszy w Sopocie; Doina Sapalaru (Rumunia), Martha Valez (USA), Friday Brown (W. Brytania), Kerima (Włochy). Natomiast podczas tzw. Dnia Płytkowego usłyszymy m. in.: duet Frank Schöbel i Chris Dörk (Amiga — NRD), Pierre Laville (Barclay — Francja), zespół „The Hearts of Soul” (Basart Records — Holandia), Manolo Escobar (Belter — Hiszpania), zesp. „Christie” (CBS — W. Brytania), „Los Papinos” (Egrem — Kuba), Gaby Berger (Hansa Musik — Berlin zach.), Walentina Baglajenko (Melodia — ZSRR), Sandra (Phonogram — Holandia), zesp. „No To Co” (Polskie Nagrania). Dodajmy, iż wśród jurorów Dnia Płytkowego znajduje się m. in. znany angielski discejokey Allan Freeman.

Na koniec pełna obsada Koncertu Jubileuszowego (30 bm.): Henri Des (Szwajcaria), Karel Gott (CSRS), Donald Laurence (Kanada), Muslim Magomajew (ZSRR), Gerry Wolff (NRD), Lili Ivanova (Bulgaria), Ewa Demarczyk i Anna German. (m)

Polski szampan

WROCLAW PAP. W Kłodzkich Zakładach Przetwórczych „Las” rozpoczęto ostatnio — po dwuletnich próbach technologicznych, których wyniki uzyskały wysoką ocenę specjalistów z Instytutu Przemysłu Fermentacyjnego — produkcję pierwszego polskiego szampana o nazwie „Toast”. Wyprodukowane już jego partie (na drożdżach szampanskich, bez sztucznego gazowania) już dzisiaj obiegają w chłodniach. Będą gotowe do spożycia za kilka miesięcy. Przewiduje się, że najdalej w grudniu br., a więc jeszcze przed Sylwestrem — kilka tysięcy butelek „Toastu” znajdzie się w sklepach.

Nowy statek „Gryfa”

OSTATNIO przyplłynął do Szczecina nowy trawler-solaria m/s „Koleń”. Jednostkę tę zbudowano w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Statek jest drugą z kolei solarnią dla PPDiUR „Gryf” — typu B-29 „S”. Jak już informowaliśmy, pierwszy trawler tego typu — m/s „Likomur” — popłynął przed kilkoma dniami w dziewiczy rejs. (awa)

Dziś w TV

„Między Gibraltarem a Bosforem”

WARSZAWA PAP. Telewizja Polska i Agencja Prasowa „Nowosti” zaprezentują w programie TVP we wtorek 4 bm. o godz. 20.30 reportaż filmowy pt. „Między Gibraltarem a Bosforem”. Film ten ukazuje potęgę floty radzieckiej przebywającej na Morzu Śródziemnym, nowoczesność jej wyposażenia i doskonale wyszkoloną załogę. Znajdą się w nim również unikalne zdjęcia z manewrów różnych jednostek radzieckiej floty morskiej.

W programie zabierają głos: prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Naser oraz prezydent Republiki Syryjskiej Ałasi.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:
s/s „Pstrowski” z Danii pod balastem,
s/s „Soldek” z Danii pod balastem,
s/s „Brygada Makowskiego” z Danii pod balastem.
STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Wodnica” do Antwerpii via Gdynia z drobnicą,
s/s „Stawno” do Danii z węglem,
s/s „Soldek” do Danii z węglem.



KRYZYS RZĄDOWY WE WŁOSZACH

♦ We wtorek lub w środę zdecydować się ostatecznie losy misji aktualnego kandydata na premiera Włoch, Emilio Colanbo, który od 10 dni ustępuje utworzyć gabinet 4-partijny, z udziałem chadeckiej, socjalistycznej, socjaldemokratycznej i republikańskiej.

Colombo zakończył już rozmowy z przywódcami wszystkich tych partii, przedstawiając im zarys swojego programu, w którym kładzie przede wszystkim nacisk na rozwiązanie problemów ekonomicznych.

PROWOKACJE WŁOSKICH NEOFASZYSTÓW

♦ Nowych prowokacji dokonały w nocy z niedzieli na poniedziałek tzw. „czarne koszule” z neofaszystowskiego włoskiego ruchu społecznego, napadając w Riccione (prowincja Forlì) na sekcję Włoskiej Partii Komunistycznej. Wdarły się do lokalu sekcji neofaszyści, zdemolowali meble, wyrzucili szklanki, zniszczyli wszystkie dokumenty, a następnie podpalili lokal i uciekli.

W tym samym mieście bandy neofaszystowskie zbyszły groby 12 włoskich patriotów — uczestników ruchu oporu — rozstrzelanych przez włoskich i niemieckich nazistów w latach II wojny światowej.

HURAGAN NAD KUBĄ

♦ Zachodni kraniec Kuby już po raz drugi w tym roku został nawiedzony przez huragan, który, krążąc po Zatoce Meksykańskiej, zbliża się obecnie do wybrzeży Teksasu. Wskutek niezwykle uciążliwych deszczów wiele miejscowości znalazło się pod wodą.

WZROST CZYNISZÓW MIESZKANOWYCH W SZWAJCARII

♦ Wzrastają czynsze za mieszkania w Szwajcarii. Według oficjalnych danych, w okresie od maja 1969 do maja br. czynsz wzrósł średnio o 6,4 proc. W Genewie w ciągu ostatnich 4 lat czynsz zwiększył się nawet o 45 proc.



NA ZDJĘCIU: Fragment portu rybackiego w Ueckermünde.

Najciekawsze szlaki turystyczne NRD

Nad rzeką Uecker

STALO SIĘ JUŻ TRADYCJĄ, że co roku podczas organizowanego Tygodnia Ueckermünde, przybywają tu liczne rzesze turystów, także z Polski. Czarujący pejzaż nadgranicznego terenu sprawia, że Ueckermünde rozwija się coraz bardziej i staje się popularnym ośrodkiem wypoczynkowym. Nieczęsto spotyka się tak pełne uroku sąsiedztwo wody i lasu.

ROZCIAGA SIĘ TUTAJ rozległa, nizinna okolica bogata w lasy sosnowe i mieszane. Rzeka Uecker posiada chyba najpiękniejsze ujście ze wszystkich niemieckich rzek, po nim jest pociągowa łazienka. W promieniu 10 km od Ueckermünde znajduje się będące pod ochroną malownicze jezioro. Okolice już dodają uroku także małe jeziora.

Liczące 11700 mieszkańców powiatowe miasto Ueckermünde (okręg Neubrandenburg) uchodzi za punkt wyjściowy zarówno dla krótkich spacerów jak i dłuższych wycieczek. W łecie są tu popularne przejażdżki statkami po zalewie do Zimnowitza na wyspie Uznam. Niekiedy już jazda łodzią Kretz, dolnym biegiem rzeki dostarcza turystom wielu wrażeń. We wsi rybackiej Möckebude liczące 1950 mieszkańców znajduje się ładna plaża, dzięki której miejscowość stała się bardzo popularnym kąpieliskiem. Także z miejscowości Belin można się rozkoszować wspaniałymi widokami na zalew i południowe brzegi Uznam i Wolina.

Aby polepszyć żeglowność rzeki Uecker w roku 1880 wybudowano kanał, a w 1917 zaczęto obudowywać brzozi, lecz prac tych nie ukończono. Dopiero w 1960 roku na rzecę powstało 9 tam z ogromnymi granitowymi blokami. Nad rzeką urządzono plażę długości 1,2 km i szerokości 50 m.

W Ueckermünde znajduje się jedyna w NRD fabryka latarni okrętowych, ciepłownia, fabryka zakładu produkcji betonu oraz dobre rożnięte rybnołóstwo. Ze starej wsi rozciąga się wspaniała panorama miasta, a przy dobrej pogodzie można dostrzec nawet latarnię morską w Szwajcarii.

DIETER W. ANGRICK



Szwedzka metoda zwalczania chuligaństwa

SZTOKHOLM PAP. Aby przeciwdziałać wyburkom sztokholmskich chuliganów (zwanych tu rasare), władze miejskie przydzieliły im niezamieszkaną historyczną zamek wraz z parkiem. Młodzież miała się tam „wysumieć”. Taką była intencja ojców miasta.

Po pierwszym „partym” chuliganów władze miasta zaczęły się jednak zastanawiać, czy postąpiły słusznie, gdyż stropy zamku prawdopodobnie nie wytrzymają długo. Pewien niepokój wzbudziła także projektowana przez „rasare” przebudowa zabytowej jadalni zamkowej na warsztat naprawy samochodów.

W tym celu władze rozciągnęły się wspaniałą panoramą miasta, a przy dobrej pogodzie można dostrzec nawet latarnię morską w Szwajcarii.

DIETER W. ANGRICK

Światowy Kongres Esperantystów

Język nadziei

W DNIACH od 1 do 8 sierpnia obraduje w Wiedniu 55 Światowy Kongres Esperantystów. Uczestniczy w nim 2 tys. delegatów z 46 państw wszystkich kontynentów. Otwarcia kongresu dokonał prezydent Republiki Austriackiej Franz Jonas, który sam jest od dziesięciu lat aktywnym uczestnikiem tego ruchu. Przemawiał on w języku esperanto. Stwierdził m. in., że ten międzynarodowy język pomocniczy przesłał być już dawno czystą teorią i pomysłinie przeszedł próbę czasu. Prezydent Jonas wskazał na celowość jego dalszej popularyzacji z pomocą nowoczesnych metod.

Przemówienia powitalne wygłosili przedstawiciele ambasad 16 krajów. Z ramienia ambasady PRL w Wiedniu zabrał głos chargé d'affaires Mieczysław Ciołcki (przemawiał w języku esperanto). Podkreślił on znaczenie ruchu esperankiego dla lepszego porozumienia i pokojowej współpracy między narodami.

W obradach Kongresu bierze udział delegacja Związku Esperantystów Polskich, której przewodniczy prezes Zarządu Głównego Lech Kosieniak.

Sto największych przedsiębiorstw w NRF

W BONN ogłoszono listę 100 największych przedsiębiorstw NRF, biorąc pod uwagę obroty, jakie uzyskały one w ubiegłym roku. Na pierwszym miejscu znalazły się zakłady Volkswagena, które wykazały niemal 14 mld marek obrotów. Następne 4 miejsca i obroty od 9,6 do 9,1 mld marek zajęły następujące koncerny: Siemens (elektryczność), Bayer (chemia), Thyssen (stal) i Daimler-Benz (samochody).

O tym, w jak dużym tempie wzrastają ostatnio obroty i związane z tym dochody największych koncernów zachodni Niemiec, świadczy fakt, że w 1968 na ostatnim miejscu wśród sto największych znalazła się firma wykazująca 656 mln marek, a w roku ubiegłym miejsce to zajęło przedsiębiorstwo osiągające 760 mln marek.

Rok ubiegły był pod względem koniunktury szczególnie sprzyjający koncernom samochodowym. Najwięcej skorzystały na tym: Opel, Ford i BMW. Natomiast chemia, najbardziej dynamicznie gałąź przemysłu, pozostaje pod względem wyników finansowych nieco w tyle. Wpływa na to zastrzeżenie konkurencja na międzynarodowych rynkach i wzrastające koszty produkcji.

W ramach Kongresu obradować będzie również esperanki Światowy Ruch Pokoju — MONDPACA ESPERANTISTA MOVADO. Ruch ten wchodzi w skład Światowej Rady Pokoju i wydaje w wielu krajach czasopismo „Paco”.

JAN MOSZCZEŃSKI
(Interpress)

Nowy port Bułgarii

DUZY PORT MORSKI zamierza zbudować Bułgaria na północ od Warny. Będzie on przystosowany głównie do przyjmowania ropy naftowej. Projekt urządzeń portowych, opracowany przez inżynierów bułgarskich, przewiduje możliwość rozładowania w ciągu roku ok. tysiąca dużych tankowców. Dla porównania — port w Gdyni przyjmuje rocznie około 2,8 tys. statków, w tym jednak wiele o mniejszym tonażu.

Niewolnicza praca dzieci w Namibii

ADDIS ABABA PAP. Uciekinierzy z Namibii złożyli zeznania przed sądem funkcyjnaryszu ONZ, stwierdzając, że na terenie Afryki Południowo-Zachodniej zatrudnia się często karycielnie wobec górników zatrudnionych w tamtejszych kopalniach, Komisja Organizacji Narodów Zjednoczonych, powołana do zbadania warunków w jakich żyje ludność kolorowa Afryki Południowo-Zachodniej została poinformowana przez uciekinierów z Namibii, iż władze Republiki Południowej Afryki aprobują zatrudnianie w miejscowych kopalniach 13 i 14-letnich dzieci, którzy pracują 10 godzin dziennie w nieudzielnych warunkach.

Inna grupa uchodźców z Namibii oświadczyła, iż stosowane „tortury” wobec więźniów politycznych oraz schwytych partyzantów jest zjawiskiem codziennym na terenie Afryki Południowo-Zachodniej. Terytorium Namibii administrowane jest przez rząd RPA, który nie uznaje praw ONZ do tego kraju.

Japońskie nowości motoryzacyjne

TOKIO PAP. Dotychczas japońscy konstruktorzy samochodowi słynęli z osiągnięcia nieprawdopodobnych wręcz mocy silników o małej pojemności. Przekroczenie pewnej granicy mocy jest, przy obecnym stanie techniki materiałowej, bardzo trudne i zupełnie nieopłacalne. Konstruktorzy z Japonii rozpisali więc penetrację innych dziedzin techniki samochodowej. Zbudowali oni eksperymentalny samochód sportowy, nazwany „EX 1”, zapakowany w 8-cylindrowy silnik w kształcie litery V, o pojemności 5 l. Bardzo interesujące są także japońskie koncepcje samochodów miejskich. Zbudowano trzy prototypy, posiadające 2-cylindrowe silniki dwusuwowe, duży zwrotność i niewielkie wymiary, ułatwiające parkowanie w warunkach wielokrotnego zatłoczenia. Cały przód kabiny pasażerskiej tych samochodów wykonany jest z przezroczystego tworzywa, dzięki czemu kierowca i pasażerowie mają doskonałą widoczność.

W tym celu władze rozciągnęły się wspaniałą panoramą miasta, a przy dobrej pogodzie można dostrzec nawet latarnię morską w Szwajcarii.

DIETER W. ANGRICK

ZASTOSOWANIE pędza do poprawiania urody angielskiej książeczki Amny nie wywołało z jej strony nawet mruknienia okiem. Nic dziwnego, rzecz dzieje się bowiem w słynnej galerii Tussaud, gdzie umieszczona jest figura książeczki, która ostatnio miejsce obok królowej Elżbiety, księcia Filipa, następcy tronu Karola i królowej-matki.

(CAF — UPI)

Nowe banknoty w Jugosławii

BELGRAD. Na mocy decyzji Zgromadzenia Związkowego Jugosławii Bank Narodowy puścił w obieg nowy banknot wartości 500 dinarów.

Dotychczas banknotem o najwyższej wartości było 100 dinarów. Ponadto postanowiono puścić w obieg monety wartości 2 i 5 dinarów.

W ATMOSFERZE gigantycznej publiczności, z dawną zapowiedzią realizacją erotycznego widowiska Kennetha Tynana „Oh, Calcutta!” doczekała się londyńskiej prapremiery na scenie teatru Round House Burza wokół widowiska zaczęła się jednak w toku dwutygodniowej jego prezentacji dla tzw. zamkniętej widowni. Dwoje osób spośród publiczności — lady Bridwood oraz członek rady miejskiej wielkiego Londynu, Frank Smith — zgłosili do policji obiektywne przeciwstawienie twierdząc, iż „deprawuje ono publiczność”. O ile sprawa nabierze urzędowego biegu — twórcy widowiska mogą być zaskarżeni z tytułu tzw. aktu o nieprzyzwoitości z roku 1968.

W takiej atmosferze podniecenia odbyła się prasowa premiera widowiska, w toku której 6 aktorów i 6 aktorów, występujących nago, prezentuje kil-

Burza wokół erotycznego widowiska (Korespondencja z Londynu)

kanaście skeczów traktujących o różnych aspektach życia seksualnego.

WIEKSZOŚĆ KRYTYKÓW, m. in. recenzent „Timesa”, „Financial Timesa”, „Daily Express”, „Daily Telegraph”, „Guardiana”, ocenia widowisko pozytywnie stwierdzając, iż w epoce tzw. permissive society — jest ono typowym gatunkiem pierwszej klasy, który dla klas średnich, rozrywki erotycznej nie pozabawionej humoru. Czesz jednak krytyków okazała się znacznie bardziej surowa. Krytyk „Daily Mail” ocenił spektakl jako „nudny, wulgarny, prymitywny”, a krytyk dziennika „Sun” zamieścił na pierwszej stronie miażdżącą ocenę spektaklu, stwierdzając m. in., iż był świadkiem „najbardziej żalostnego wieczoru w historii brytyjskiego teatru”.

W dniu premiery prasowej bile-

ty 2-funtowe sprzedawane były przez „konkwo” po 1 funt.

PRODUKUCJA SHOW, choć ciągle jeszcze w niepewności co do jego dalszych losów, licza na krótkie zwycięstwo, które im ono przyniesie w razie kontynuowania przedstawię. Czesz krytyków wróży, iż widowisko może nawet zostać przeniesione z przedmiejskiego teatru Round House — na któryś z teatrów West Endu. Krytycy podkreślają naturalność zespołu, który bez żenady prezentuje najbardziej karkołomne figury erotyczne, a także używa języka, który dotąd nie padał z desek brytyjskiego teatru. Premiera widowiska „Oh, Calcutta!” jest dalszym dowodem na mian zachodzących w brytyjskim teatrze po zniesieniu przed dwoma laty urzędu Lorda Cenzora. Jak wydało się, brytyjskie teatry skorzystały z przyznanej im wolności przede wszystkim w dziedzinie obyczajowej, sięgając po coraz bar-

dziej erotyczne, śmiałe i — co im dużo mówić — obliczone na sensacyjny spektakle erotyczne.

EWA BONIECKA
(Interpress)



NA ZDJĘCIU: scena z nowością spektaklu „Calcutta”.

Tylko o modzie

Skazane na midi?

W Austrii o Polsce

(Korespondencja z Wiednia)

SZYMPANSICA Rosie wy
stępująca w hotelu Chur-
chill w Londynie doszła do
prawdziwej perfekcji w
grze na nowym instrumen-
cie muzycznym, który jest
podobny do klarnetu.

Znamienna nominacja

ym do szkoły

Gwiazdy i... teściowa

(Ciąg dalszy nastąpi)

Rozważania po igrzyskach (3)

Kłopoty zwycięzców

PODCZAS V Ogólnopolskich Igrzysk Letnich Młodzieży Szkolnej prowadzona była punktacja okręgowa, klubowa klasyfikacja w poszczególnych dyscyplinach a tak też punktacja szkół. W klasyfikacji ogólnej Szczecin zajął piąte miejsce. Natomiast w punktacji klubowej najlepiej wypadł Miedzyszkolny Klub Sportowy, który został sklasyfikowany na 5 pozycji. MKS uzyskał 87 pkt.

Ciekawostki piłkarskie

ARGENTYŃSKI Związek Piłkarski zgadził się zawiesić dożywotnią dyskwalifikację bramkarzowi drużyny Estudiantes — Alberto Polettiemu, nałożoną na niego po incydencie podczas meczu z AC Milan o Puchar Świata w październiku ub. roku.

Poletti, uważając, że dyskwalifikacja pozbawia go środków do życia, zażądał drogi sądowej odszkodowania od Federacji i od swojego klubu. Kierownictwo argentyńskiego futbolu w obawie przed przychylnym dla piłkarza wyrokiem, postanowiło zawiesić jego dyskwalifikację w zamian za wycofanie skargi sądowej. Poletti może już grać w meczach ligowych. Nie zezwolono mu jedynie na udział w spotkaniach międzynarodowych do końca br.

Poletti, podobnie jak dwaj inni piłkarze Estudiantes, Manera i Aguirre Suarez, skazany został po wypadkach na meczu z AC Milan na miesiąc więzienia. Karę tę już odbył.

POWAŻNY KŁOPIOT mają piłkarskie władze Hiszpanii przed nowym sezonem, który rozpocznie się we wrześniu. Istnieje obawa, że rozgrywki ligowe toczy się będą bez najlepszych hiszpańskich sędziów. 300 arbitrów było bowiem rezygnacją na znak protestu przeciwko 6-miesięcznemu zawieszeniu sędziego Emilio Gurucaty. Ten ostatni sędziował światowej mecz o Puchar Hiszpanii między Barceloną i Real Madryt 6 czerwca. Dozwał wówczas do gorzkiego rejd. Podczas spotkania Gurucata podyktował uzus, który przeciwko gospodarzom i raz z boiska ktrykującego orzeczenia sędziego piłkarska Barcelona. Eledu Silvestre. Nie zadowolona publiczność wtargnęła na boisko, przerywając mecz na 3 min. przed jego zakończeniem.

Władze hiszpańskiej federacji piłkarskiej uznały, że Gurucata popełnił zbyt wiele pomyłek w tym meczu i zawiesiły go na pół roku. Odwołanie arbitra zostało odrzucone.

NIEMIECKI sędzia piłkarski Rudi Glockner, który był głównym arbitrem finałowego meczu mistrzostw świata w Meksyku pomiędzy Brazylią i Włochami, pełnił ostatnio rolę sędziego na III Cennatralnej Sportokladzie Młodzieży w Berlinie.

Maniak nie rezygnuje

W NIEDZIELE na stadionie warszawskiej Stryki odbył się międzynarodowy turniej lekkoatletyczny MKS — AZS z udziałem ekipy stu dentów — lekkoatletów Berlina zachodniego. Najlepszy wynik padł w biegu na 110 metrów p.p., w którym Mirosław Wodzyński (Legia) czasem 14,04 ustanowił rekord Polski juniorów.

Udanie zadebiutował po półrocznej przerwie nasz czołowy płotkarz Tadeusz Kulczycki (Orkan Poznań), uzyskując na 400 m p.p. dobry czas 50,9.

W biegu na 100 m wśród kobiet triumfowała Walisław (AZS Łódź) — 11,8, a wśród mężczyzn Wiesław Maniak — 10,5.

Sztafeta klubowa MKS — AZS 4 x 100 m wyrównała wynik 48,1, rekord Polski juniorów. Z zawodników Berlina zach. najlepiej spisali się Gross, wygrywając bieg na 500 m w czasie — 14,14.

POKRÓTCE

TENISISCI HISPANII W FINALE PUCHARU DAVISA

SAO PAULO. Przeciwnikami tenisistów NRF w finale międzystrefowym Pucharu Davisa będą reprezentanci Hiszpanii. Po dwóch dniach półfinału międzystrefowego w Sao Paulo Hiszpanie prowadzą z Brazylią 3:0.

ZWYCIĘSTWO GÓRNIKA W MIKULCZYCACH

KATOWICE. W generalnej próbie przed śródrodowym finałem Pucharu Polski na stadionie śląskiego Górnik Zabrze pokonał w Mikulczycach piłkarzy II-ligowego MKKS 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył w 25 min. Szoltyś. Zabranie wystrzelił w najsilniejszą składkę z Kostka, Osłuz, Szoltyś i Lubiński.

W pierwszej 20 jest także Morski Klub Sportowy Pogoń — 17 pozycja — 42,85 pkt.

JEST rzecz charakterystyczna, że wśród 20 najlepszych klubów igrzysk znalazły się raczej te mniej znane, nie liczące się w Polsce. Pierwsze miejsce zajął np. KS 27 z Orzów, który wszystkie punkty (140) uzyskał w gimnastyce. Klub ten prowadzi znany niegdyś zawodnik, medalista olimpijski Jakiel. Drugą pozycję zajął warszawska Gwardia, klub, który ostatnio rozpoczął pracę z młodzieżą — 118 pkt., a czwartą krakowska Wisła. W dwudziestce widnieje aż 6 MKS-ów, z których szczeciński zajmuje najwyższą pozycję. Szczecińskie zdobyli punkty w gimnastyce — 67 i lekkiej atletyce — 30. Żadnego punktu nie uzyskali w pływaniu, dyscyplinie, która niegdyś w MKS-ie należała do najsilniejszych.

Natomiast Pogoń najwięcej punktów zdobyła właśnie w pływaniu — 20,75 oraz w piłce nożnej — 16,45, w koszykówce — 4,5 i piłce ręcznej — 1,5 pkt.

PRZEGLĄD klasyfikacji klubowej rzuci światło na pracę z młodzieżą. Jak z powyższego wynika nie jest ona najlepsza. A przecież wiele naszych klubów od dawna już deklaruje ośrodkom najmłodszych sportowców szczególną opiekę, wychowywanie własnego zaplecza.

REDAKCJA „Przeglądu Sportowego” ufundowała puchar dla najbardziej usportowionej szkoły podstawowej w Polsce. Zdobyła go SP nr 173 z Łodzi. Drugą pozycję z sumą 225 pkt. uzyskała SP nr 64 ze Szczecina. Z przykrością stwierdzamy, że sukces szkoły szczecińskiej przeszedł niezauważony. Więcej np. mówiło się o Szkole Podstawowej nr 4 ze Stargardu, której (nie wiemy dlaczego) przyznano nawet miano najbardziej usportowionej w województwie. A przecież stargardzianie uzyskali tylko 95,5 pkt. i w klasyfikacji ogłoszonej przez komisję igrzysk zajęli 27 miejsce.

PO IGRZYSKACH rozmawiałem z zastępcą kierownika SP nr 64 ze Szczecina, Regimą Szymczewską. Okazuje się, że zwycięzcy mają bardzo poważne kłopoty. Szkoła mieści się w śródmieściu (przy ul. Świerczewskiego 4) i działa już 10 lat, ciągle jednak nie ma własnego boiska.

W chwili obecnej trwają prace budowlane, które podobno będą zakończone przed rozpoczęciem roku szkolnego. Może więc po uroczystym apelu, po podaniu wyników współzawodnictwa nastąpi otwarcie tak potrzebnego boiska szkolnego. Szkoła Podstawowa nr 64 liczy 1 600 uczennic i uczniów i zatrudnia tylko... 1 nauczycielkę wf. Nie ma więc kto prowadzić zajęć z grupami chłopców.

MIMO tych poważnych kłopotów sport w szkole rozwija się bardzo dobrze. Uczniowie SP 64 bora udział w wielu imprezach, godnie reprezentują barwy swej szkoły i

miasta. Z SP 64 m. in. wywodzi się medalista igrzysk, pływaczka Katarzyna Amon i koszykarz Waldemar Krasoń, który obecnie jest uczniem LO nr 2.

Sądymy, że władze oświatowe pomogą kierownikowi szkoły rozwiązać problemy — będzie to chyba najlepsza nagroda za dotychczasową pracę.

W OGÓLNOPOLSKIE Igrzyska Młodzieży Szkolnej dostarczył bardzo bogatego materiału. W naszych publikacjach omawialiśmy tylko niektóre problemy. Wiemy, że kierownictwo szczecińskiego sportu przystąpiło już do szczegółowej analizy wyników igrzysk. Do spraw tych powrócimy więc po opracowaniu materiałów przez WKFFP.

T. REK

Młodzi kolarze na start

ZMS organizatorem wakacyjnych wyścigów

JEDNA z DYSCYPLIN, w których sportowcy Szczecina odnoszą ogromne sukcesy, startują w najpoważniejszych imprezach krajowych i zagranicznych na czele z mistrzostwami świata — jest kolarstwo. Sukcesy Matusiaka, Zielińskiego, Pole-

Przenośny basen pływacki

W NANTES rozpoczęto budowę basenu, o którym miejscowa prasa pisała, że „on jeden zastąpi sto innych”. W czym rzecz? Otóż basen ten jest oryginalną własnością. Trzy miesiące będzie tu, trzy miesiące — tam, a potem powędruje do innego miasta itd. Rozmiar basenu 11 x 16 m, głębokość — 110 cm, ale specjalista zapewniają, że wystarczy one w zupełności do nauki pływania. Przy czym naukę można kontynuować zimą, gdyż woda w nim jest podgrzewana.

Firma BAM, w której opracowano ten projekt twierdzi, że za pieniądze, które pochłania budowy korytka pływackiego można wyprodukować 100 takich przenośnych basenów.

JAK informowaliśmy, na trasie Kuźnica — Puck (18,5 km) odbył się VII Morski Maraton Pływacki.

Na zdjęciu: triumfatorzy maratonu. Od lewej: Kazimierz MARCINKIEWICZ (Neptun Stargard) — II miejsce, zwycięzca Zygmunta KOWALSKI oraz zdobywca I miejsca w maratonie młodzieżowym — Marek MAK.

(CAF-Uklejewski)

Dobra gra szczecińskich napastników

Piłkarze Pogoni wygrali 4:1 z Freją Randers

OSTATNIM sprawdzianem formy i umiejętności piłkarzy szczecińskiej Pogoni, przed czekającymi ich mistrzostwami I ligi, był wczorajszymi międzynarodowy, towarzyski mecz piłkarski, w którym portowcy pokonali 4:1 (3:0) duński zespół Freja Randers. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Kielec, Mańko, Wojciechowski i Jakubczak, dla gości natomiast Vonsyld. Spotkanie oglądało na stadionie Czarnych 5 tys. widzów. Sędziował p. Fukacz ze Szczecina.

SZCZECIŃSKA jedenastka rozegrała wczoraj dobry mecz. Pogoń prowadziła otwartą, szybką grę, będąc przez cały czas spotkania drużyną górującą nad swoimi rywalami.

DAWNO nie mieliśmy okazji oglądać w wykonaniu portowców, tytuł pomysłowych akcji, ile stworzyła wczoraj nasza drużyna pod bramką gości. Większość poczyniła ofe-

nywne szczecińskiego zespołu była przemyślna, zawodnicy na ogół celnie podawali, skutecznie rozgrywali piłkę skrzydłami, atakując z tych właśnie pozycji większość niebezpiecznych sytuacji pod bramką duńską. Szczecińscy piłkarze bardzo często wczoraj strzelali, nie tylko okazali do zdobycia bramek. Wykorzystali cztery. Niemniej jednak gra była zdecydowanie zła, zwłaszcza w I części spotkania, mogła się podobać, widać w niej było bowiem pewną koncepcję, która po właściwym doświadczeniu, pozwala żywić nadzieję, że szczecińska jedenastka nie będzie w nadchodzących meczach przegrywać, zwłaszcza na szarym końcu ligowej tabeli.

W wczorajszym meczu na dobrym poziomie zagrał duet Kielec — Mańko, którym dzielnie sekundowali trzeci napastnik Wojciechowski i Jakubczak w pomocy. Warto tu wspomnieć, że wszystkie 4 bramki zdobyte przez Pogon padły z akcji. Znaczenie słabszy niż atak wypadła we wczorajszym meczu obrońca. Nasi obrońcy, którzy momentami bardzo dobrze współpracowali z napastnikami, zasilał atak szeregiem celnych podań, walczyli jednak niepowodzeniem ze swoimi rywalami, powstawiając niebezpieczne sytuacje pod bramką Pogoni.

A oto aktywni drużyny: Freja: Bonde, Jensen, Rasmussen, Lykko, Hald, Vonsyld, Sørensen, Hansen, Knøth, Bakkers, Brandenburg.

Pogoń: Frączczak (Białe), Gólkowski, Jacezak (Janduda), Polbrycht, Maślanka, Grabek, Miłko, Kaszela, Kielec, Jakubczak, Wojciechowski.

Obrońca Janduda — jest zawodnikiem Ruchu Chorzów, aktualnie przebywającym w Szczecinie. (ja-gr)

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI
16.50 Dziennik TV. 17.10 18.45 „Hodowla” (portret) film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.30 „San Remo śpiewa trzy dni” — rep. film. 20.30 „Między Gibraltar a Bosto” — rep. film. 20.50 Dobranoc. 21.30 film bułg. 23.50 Dziennik TV.

ŚRODA
16 Telefele. 17 Dziennik TV. 17.10 „Portret miasta” — film. 17.30 Spica wrodzenie z portretu polki nojnej Górnika (Zabrze) — Ruch (Chorzów). 18.15 „Nowości ekranu”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.55 „Małżeństwa z rozsądku” film prod. CSRS (odc. II). 21.35 „Światowid”. 22.05 PKF. 22.15 „Asocjacje muzyczne”. 22.55 Dziennik TV.

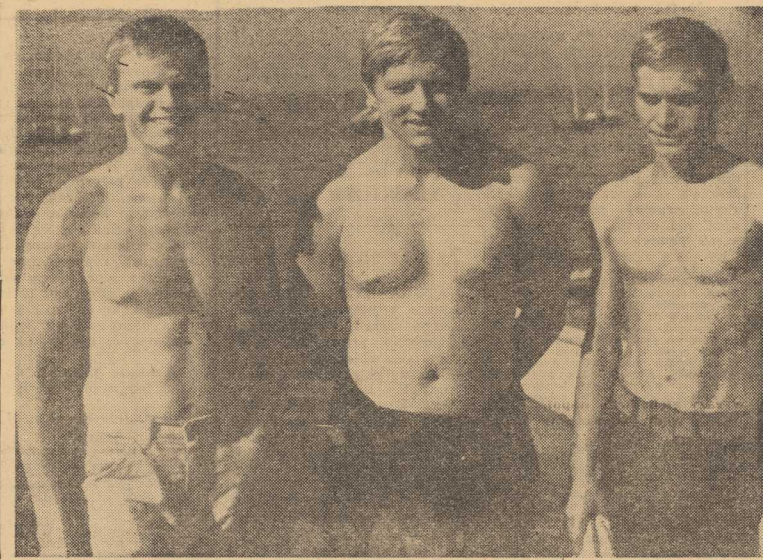
PROGRAM BERLINSKI
14.30 „Składanie szczęścia” — film radz. 16.05 Sport. 16.50 „Urodziny” (dla dzieci). 17.55 Wiosna ci. 18 Zabawy w plenerze. 18.45 Ruch Chorzów. 19.20 Dobranoc. 19.30 Przegląd filmowy. 19.30 Tysiąc teletypów, prognoza pogody, aktualności. 20 Film „Stacja większa niż życie”. 20.50 Repertarz. 21.30 Program kabaretowy. 22.30 Aktualności.

RADIO

PROGRAM I
WIADOMOŚCI: 16. 18. 20. 24.
16.05 Ze świata sportu. 16.30 Piosenka i uśmiech. 17 Reporter przy tym był. 18.05 „Mój program na antenie”. 18.30 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert zyczeń. 20.25 Rytm znad Sekwany i Tamizy. 21 Świat dźwięku. 21.20 Teatr PR. „Adolf”. 22.20 Sylwetka kompozytora. 22.10 Przegląd i poglądy. 23.20 Zespół rozg. Opolskiej. 23.40 Tańczymy przed północą.

PROGRAM II
WIADOMOŚCI: 16. 22. 23.50.
16.05 Radioreklama. 16.25 Morskie problemy kraju. 16.32 Szafa gra. 17 PAW. 17.15 Felieton. 17.25 Bariera dźwięku. 18.20 „Widnokrąg”. 19 Echa dnia. 19.15 Scherzanda J. Hayd na. 19.30 Tristan i Tredowala. 21.16 Z nagranych solistów. 21.31 Opowieści wodnawne. 21.51 Muzyczne migawki filmowe.

PROGRAM III
17.05 „Quodlibet”. 17.30 „Dziś na Naważony”. 17.40 „Młodzi z zespołem Golden Earring”. 18 Ekspressem przez świat. 18.05 Dawnych wspomnień czar. 18.25 Blues wczoraj i dziś. 18.35 Młodzi i dźwięki. 19 Naokoło świata. 19.15 Jan. Bratras — „Wariacje na temat Schumann”. 19.30 „Reprezentacja”. 20.20 Nowe, nowe i nowe. 20.30 „Młodzi” — młodzi i młodzi. 21.10 Muzyka w poezji. 21.40 Na pobożu wielkiej polityki. 21.45 Słota tygodnia. 22 Felieton. 22.05 Gwiazda 7 wieczorów. 22.15 „Nagrody i odznaczenia”. W. Bilińskiego. 22.45 Przeboje z Atlantyku. 23 Linka francuska. 23 Muzyka noc. 23.50 Na dobranoc śpiewa S. Vartan.



Chroniczny brak materiałów i surowców

SPÓŁDZIELNIE INWALIDZKIE
czekają na pomoc

KŁOPOTY Z ZAOPATRZENIEM w surowce nie są dla zakładów drobnej wytwórczości zjawiskiem nowym, występującym sporadycznie. Niemal przez cały rok borykają się one z brakiem surowców lub ich niedostateczną jak na potrzeby ilością.

TRUDNOŚCI Z ZAOPATRZENIEM przysparzają kłopotów zakładom wszystkich pionów drobnej wytwórczości, dla wszystkich z nich są uciążliwe, jednak szczególnie przykre skutki wywołują w spółdzielniach inwalidzkich.

JESLI zakłady podległe np. WZSP nie mogą zdobyć surowca potrzebnego do produkcji określonego wyrobu, mogą oczekiwać pomocy w wytworzeniu innych artykułów. Spółdzielnie inwalidzkie zaś mają te możliwości ograniczone. Zatrudniają one bowiem ludzi poszkodowanych na zdrowiu, któ-

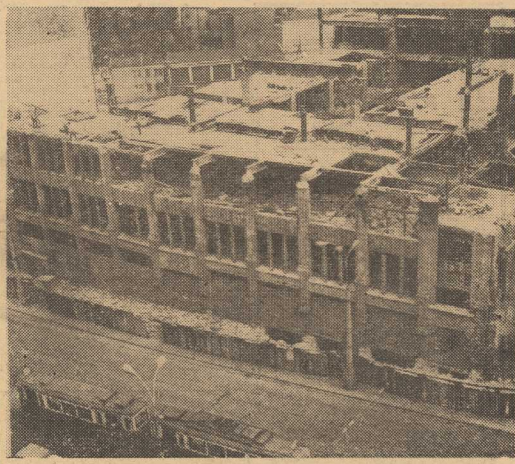
rych nie przy każdej pracy można zatrudnić. Poza tym, nim wielu z nich — ze względu na kalectwo lub schorzenia — nauczono by wytwarzania nowego wyrobu, musiałoby minąć niekiedy kilka lub kilkanaście miesięcy.

Spółdzielnie inwalidzkie, zwła- szcza parające się produkcją wyrobów z tworzyw sztucznych, znalazły się obecnie w bardzo przykrej sytuacji: borykają się z brakiem polistyrenu, poliamidu i innych składników. Przyznawane przydziały zaspokajają zaledwie 50 proc. potrzeb, a i realizacja dostaw pozostawia wiele do życzenia. Tak np. z przyznanego 4 ton polistyrenu spółdzielnia nie otrzymała jeszcze ani kilograma tego surowca. A minęło przecież już półrocze.

Podobne kłopoty mają pokrewne zakłady wyrabiające artykuły z innych surowców: brakuje skóry, syntetycznego włókna, wiatłanu dwuoktenu itp. Tak np. Spółdzielnia Inwalidów „Teza”, której przydzielono 10 tys. m bież, plusy wiskozowych, również nie otrzymała żadnego dostaw tego towaru.

Negatywne skutki tej sytuacji nie dały na siebie długo czekać. W kilku rejonach województwa musiano zwolnić chłapi, obniżyli się również zarobki inwalidów nadal zatrudnionych w systemie nakładczym. Jeśli ich wynagrodzenie nadal

się będzie obniżać może dojść do tego, że utracą świadczenia socjalne. Przepisy mówią bowiem, że chałupnik, który przez 3 miesiące zarabia mniej niż 500 zł traci prawo do urlopu, bezpłatnej opieki lekarskiej itp. Braki surowców odbijają się negatywnie również na zarobkach pracowników etatowych. Spółdzielnie mogą stanąć przed koniecznością zmniejszania zatrudnienia. (zdan)



Z WOLNA, ale systematycznie następuje rozbudowa budynku przy ul. Wielkiej 30, który przez wiele lat, wcinający między nowe bloki, spędził całą ulicę. Prace prowadzi przedsięwzięcie rozbudowe z Poznania. Foto: Al. Wituszyński

NOTATNIK
SZCZECIŃSKI

♦ W ZWIĄZKU z dalszymi pracami modernizacyjnymi na linii Szczecin — Trzebież Szcz., od dnia 5 sierpnia do 15 września odwołane zostaje kursowanie pociągów relacji Szczecin Gł. — Trzebież Szcz. (odjazd Szczecin godz. 10.00) oraz pociąg relacji Trzebież Szcz. — Szczecin Gł. (odjazd Trzebież godz. 11.57).

♦ TELEFONICZNA Poradnia Towarzystwa Planowania Rodziny czynna będzie jutro, jak w każdą pierwszą środę miesiąca w godzinach od 17 do 19, pod numerem telefonu 489-57. Poradę udzielają lekarze: ginekolog i seksuolog.



STARE PRZYSŁOWIE MÓWI, że „okazja stwarza złodzieja”; niefrasobliwość właściciela tego „Moskwicza”, zaparkowanego na pl. Orła Białego przed „Motocyklem”, jest zacytowanego przysłowia — przykładem niemal klinicznym. Nie zamknięte drzwi wozu, a wewnątrz różne drobiazgi, koce okrywające siedzenia itp. — wystarczy jedynie sięgnąć ręką... Kto wie, czy interwencja milicjanta, który zainteresował się po zostawionym bez opieki samochodem, nie zapobiegła kradzieży? (ap)

(Foto-St. Cieślak)

DZIĘKUJEMY...

HARCERZOM Hufca Szczecin-Sródmieście przebywającym na obcozie w Wolinie, dziękujemy za nadstawienie pozdrowienia.

Zmienić niechlubny obyczaj!

Rowerowe szarże
po chodnikach

W ZADNYM CHYBA INNYM MIESCIE nie spotkacie tego obyczaju. Jazda rowerami po chodnikach? — Łodzianin, gdańszczanin, czy wrocławianin wzruszyby w odpowiedzi ramionami. Trzeba dopiero przyjechać do naszego miasta, aby ujrzeć ten ewenement.

WSRÓD tłumu przechodniów, środków chodnika najruchliwszym nawet ulicy pedał na rowerach zadowolony z siebie stąka. Pojedynczo i całymi stadkami, wiosną, latem i jesienią, 10-letni chłopcy, ale i 16-letnie dziewczyny. A obok, patrząc na to z stoickim spokojem, ani myślący reagować przechodnie. Zie rozpędzają 16-letni drąg może przewrócić, poranić, więc — zabić nawet — małego dziecko? Widać nikogo to z nas nie obchodzi. Nawet milicjant spogląda na rowerowe harce, jak na coś najzwyczajszego pod słońcem.

W ciągu kilku lat nie zdarzyło mi się ani razu dostrzec kogokolwiek, kto w jakikolwiek sposób zaprotestowałby przeciwko temu nienormalnemu obyczajowi. Przyszliśmy się doń zapewne tak daleko, że go już nie dostrzegamy. Zenująco to i groźne zarazem zjawisko.

CO JAKIS CZAS, gdzieś wśród zgiełku miasta rozlega się więc płacz potraconego przez rowerowych chuliganów — czas wreszcie nazwać rzecz po imieniu — dziecka. Dla kilkorga dzieci przegoda taka skończyła się już w szpitalu. Nie słyszałem natomiast ani razu, by któryś z rowerzystów zapłacił np. mandat za jazdę po terenie, po którym właśnie jeździć nie należy.

Zabawne? Nie — raczej smutne.

PRZYZWYCZAJONY

A może i u nas?
Wrocław miastem kwiatów

ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ W SZCZECINIE robi wszystko, aby miasto było coraz piękniejszą, zieloną i ukwieconą. Powstały całe ciągi skwerów. Pracownicy MZK pielęgnują je, codziennie czyniona jest ich kosmetyka. Mimo tego Szczecin nie zastępuje jeszcze na miano — tak jak np. Wrocław — miasta kwiatów.

Ale cały Wrocław na tę nazwę przez wiele lat solidnie pracował. Zaczęło się tam od inicjatywy — by co roku w mieście organizować Święto Kwiatów. Początek był skromny — niewiele osób poparło to przedsięwzięcie. Tylko jeden ogrodnik ofiarował kwiaty, które obwieszono po ulicach i którymi udekorowano witryny sklepów. Potem inicjatywa naprawdę się przyjęła. Dziś Święto Kwiatów jest świętem całego Wrocławia, a przez wszystkie ciepłe miesiące nie tylko z nazwy jest on miastem kwiatów. Spory udział w tym mają sami mieszkańcy, którzy społecznie zakładają zieleńce i pomagają je pielęgnować.

Czy Szczecin — tak jak i Wrocław — nie mógłby stać się prawdziwie zielonym i ukwieconym grodem? Na początek proponujemy, tak jak i we Wrocławiu przed laty, powołać Społeczny Komitet Ukwiecenia Miasta. Proponujemy również i w Szczecinie organizację co roku obchodów Święta Kwiatów.

(Stan)

Non-stopowe
aktualności„Greyhounds”
i rock and roll

DZIS przedstawiamy ostatni z zagranicznych zespołów uczestniczących w międzynarodowym non-stopie muzycznym o mianowicie „Greyhounds” ze Sztokholmu. Reprezentanci rocka i rocka skasyfikowani zostali na czwartym miejscu wśród najpopularniejszych zespołów w Szwecji. W aktualnym składzie: Willy Björkman (piano elektryczny), Bobby Larsson (gitara prowadząca), Lennart Lilliergren (gitara basowa) i Kai Sundström (perkuszja) grają od 3 miesięcy. W swoim dorobku mają trzy single, udane tournée po krajach skandynawskich i występ w programie rozrywkowym duńskiej TV. Grają przede wszystkim utwory angielskich wykonawców, choć nie brak i własnych kompozycji.

„Greyhounds” występują codziennie w klubie „Tryglaw” do dnia 9 bm. Od 10 do 14 sierpnia w klubie wystąpią „Rebels”. (jas)



WIECZĄ INICJATYWY!

♦ RAZĄCE BRUDY panują o popołudniowej porze w niektórych autobusach MPK odjeżdżających z pętli przy ul. Kocińskiego. Każdy autobus siodła kilka ładnych minut. Czy przez ten czas ktoś z obsługi nie mógłby więc zrobić przynajmniej z grubsza sprzątnięcia? PIĘKNE, ALE DROGIE

W CZORAJ ZAUWAŻYLIŚMY:

♦ W NIEDAWNO otwartym sklepie „Barbara” przy ulicy Krzywoustego oferuje się bardzo obecnie modne paski do sukienek, produkowane przez Modę Polską. Paniom podobają się szczególnie paski zamszowe. Odstrasza je jednak niezbyt wysoka cena — ok. 240 zł za jeden pasek.

♦ Klekający nieustannie kran zaistniał w łazience przy ul. Kilińskiego.

♦ doszczętnie powybijane szyby w bocznym ścianach poczekalni autobusowej MPK przy ul. Hożej.

♦ nowy, znacznie estetyczniejszy zieleńca, ustawiony przy al. Wyzwolenia, pomiędzy sklepami „Rokany” i „Orientu”. (taw)

Śladami
wyjaśnienia WPTOPechowa
wyprowadza

POD KONIEC czerwca zapowiadaliśmy wielką wyprzedaż odzieży w sklepach WPTO. Myślimy, że przyniesie ona korzyść zarówno klientom jak i WPTO. Jak to jest w rzeczywistości? Pierwszy przegląd sklepów prowadzących przecenę świadczył o czymś zupełnie innym. Jak już pisaliśmy, brak informacji, brudna i niedbale wyeksponowana odzież to tylko niektóre z mankamentów tej imprezy. W związku z tym ukazała się w „Kurierze Szczecińskim” z dnia 25 czerwca notatka pt. „Wyprowadza... odfajkowana” krytykująca taki stan rzeczy. 15 lipca otrzymaliśmy odpowiedź, w której WPTO zapewniało nas, że dolaży wszelkich starań, aby usunąć powstałe niedociągnięcia i dodatkowo uruchomić nowy sklep sprzedażowy odzieży po cenach obniżonych w klubie „Piwnica”.

Efekt tych starań obejrzelismy 23 ub.m. Niestety nie do końca powieść nie można. Jedyne sklepy Nr 104 przy ulicy Wielkiej 7 zasługują na pozytywne odnotowanie. Jest tu czysto, towary przejrzysto ułożone, a miła ekspedientka zachęca do kupna tanich i ładnych materiałów. A poza tym? Pierwszy sklep na trasie moich wędrówek miał się znajdować przy ulicy Żółkiewskiego 9, a drugi na Pocztowej 9. Nie z tego. Okazało się, że sklep, który miał się znajdować na Żółkiewskiego 9 znajduje się na... Piastów 9, natomiast na Pocztowej 9 żadnego sklepu nie ma! Czyżby feralna „3” czy brak należytej informacji?

Nie do końca nie można też powiedzieć o kiermaszu w klubie „Piwnica”... bo go też nie ma. Do pomieszczenia gdzie odbywał się kiermasz wchodzić się po ciemnych i brudnych schodach, podłoga wysypana trocinami i tylko trzech zapalczywców (z resztą) wytrzymało i bardzo głośno ćwiczy nowy przebieg. A reklama na ścianie Domu Odsiepców przez ul. Niepodległości 18 i liczne strzały zapraszały do odwiedzenia kiermaszu... (dwa)

Kronika
wypadków

W SKARBIMIERZCACH pow. Szczecin podczas zakładania rur kanalizacyjnych w 3-metrowym wykopie został przykryty ziemią robotnik, 39-letni Edward Gorzalski ze Szczecina. Nieszcześliwy zginął, zaduszony zwałami ziemi. Zwłoki wydobyli wesośli na pomoc strażnicy kiermaszu... (dwa)

NA PODZAMCZU spadł ze skarp i doznał wstrząśnienia mózgu kilku nastoletni turysta z Inowrocławia Henryk K. Chłopa skierowano do szpitala dziecięcego przy ul. Unii Lubelskiej.

LEKARZA pogotowia wywołano do podszczęcińskiej wsi Wokoskovo, gdzie został dokonywane położona przez pęchoty 1-roczna Renata B.

O GODZ. 16.10 u zbiegu pl. Kosciuszki z al. Piastów nastąpiło zdarzenie motocyklowe prowadzone przez Henryka K. z Rogoźna Wlkp. z „Nysa” MS 7474. Kierowca motocykla doznał złamania podstawy czaszki i w bardzo ciężkim stanie został przewiezony do szpitala PAM.

NA UL. Dembowskiego motorower potrafił przebiegającego bez opieki na ulicy, 4-letniego Piotra H. Ciepłego ranne dziecko przebiegała w szpitalu.

PATROL MO zatrzymał na granicy czynu włamania do pawilonu sportowego PSS, 13-letnia Hannę Zam. na Wyspie Puckiej. Dochodzenie w toku. (ap)